



Analiza przemian gospodarczych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej¹ należących do Unii Europejskiej w latach 2003–2014²

Autor: Magdalena Redo

Abstrakt

W krajach byłego bloku wschodniego należących do Unii Europejskiej nastąpiły w minionym ćwierćwieczu silne przemiany gospodarcze. W procesie nadrobienia zaległości rozwojowych pewne problemy udało się im ograniczyć (kraje te zredukowały bezrobocie, inflację czy koszt pozyskiwanego kapitału; zwiększyły poziom rezerw dewizowych i względną produktywność mierzoną jako wielkość PKB per capita), inne dopiero nabrzmiewają (w większości tych gospodarek utrzymuje się wysokie i/lub rośnie zadłużenie zarówno publiczne, jak i zagraniczne, wzmagając ryzyko inwestycyjne i ograniczając możliwości rozwojowe; hamuje je również względnie wysoki zakres ingerencji sektora finansów publicznych, a wzrost gospodarczy w wielu z nich jest za niski i niestabilny, by w bliższej przyszłości zauważalnie zredukować dystans w poziomie zamożności do zachodnich gospodarek, albo by złagodzić ciężar i koszty finansowania rozwoju długami; zmniejszające się dysproporcje cenowe ograniczają konkurencyjność tych krajów). Celem niniejszego opracowania jest ukazanie zmian w głównych wielkościach gospodarczych tych krajów, jakie zaszły w latach 2003–2014 oraz wskazanie potencjalnych źródeł ich problemów gospodarczych w przyszłości. W tym celu zastosowano metodę wnioskowania indukcyjnego opartą na analizie porównawczej wybranych wskaźników gospodarczych.

Słowa kluczowe: Europa Środkowo-Wschodnia, Unia Europejska, proces integracji, przemiany gospodarcze
JEL: F15, F43, E43, H63, F21, E24, E31

Historia: otrzymano 2016-01-15, poprawiono 2016-05-24, zaakceptowano 2016-05-25

¹ Przez określenie kraje Europy Środkowo-Wschodniej należące do Unii Europejskiej rozumiem w niniejszym opracowaniu Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry.

² Angielska wersja językowa niniejszego opracowania została zgłoszona do publikacji w Torun International Studies.

Wstęp

Niedawno minęło ćwierć wieku od upadku systemu komunistycznego i rozpoczęcia procesu transformacji ustrojowej w europejskich krajach postsocjalistycznych, które dokonały w tym czasie ogromnych przemian i stały się integralnym elementem europejskiej gospodarki. Jedenaście krajów Europy Środkowo-Wschodniej zza żelaznej kurtyny jest dziś (2015) członkami Unii Europejskiej. Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja, Słowenia i Węgry weszły do UE z dniem 1 maja 2004 r., Bułgaria i Rumunia 1 stycznia 2007 r., a Chorwacja 1 lipca 2013 r. Większość z nich jest więc członkami UE już ponad 10 lat. Co więcej, aż pięć z nich jest także członkami strefy euro. Jako pierwsza tę walutę wprowadziła Słowenia (1 stycznia 2007 r.), następnie Słowacja (1 stycznia 2009 r.), Estonia (1 stycznia 2011 r.), Łotwa (1 stycznia 2014 r.) i Litwa (1 stycznia 2015 r.). Warto też podkreślić, że ostatnie trzy kraje podjęły decyzję o wejściu do strefy euro już po wybuchu kryzysu z 2008 r. (Cieślak i in. 2015: 123–162).

Celem niniejszego opracowania jest porównanie głównych wskaźników gospodarczych tych krajów oraz ze średnimi statystykami w Unii Europejskiej i wskazanie przemian gospodarczych, jakie zaszły w nich od czasu rozszerzenia Unii Europejskiej na Wschód w 2004 r. oraz potencjalnych źródeł problemów gospodarczych w przyszłości. Analiza opiera się w głównej mierze na danych Eurostatu i dotyczy okresu 2003–2014.

Analiza zmian wybranych wskaźników gospodarczych krajów Europy Środkowo-Wschodniej należących do Unii Europejskiej w latach 2003–2014

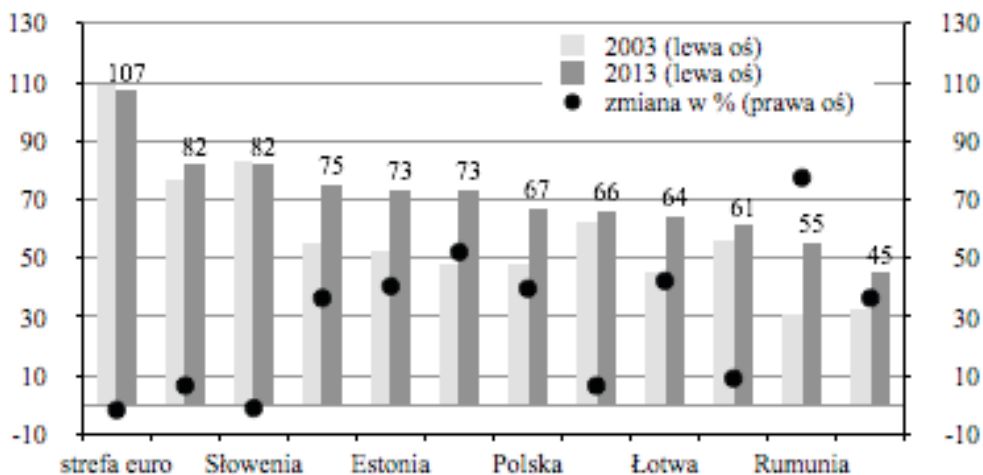
Jak powszechnie wiadomo, kraje Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzuje niższy poziom zamożności niż

krajów Piętnastki. Od trudnego okresu transformacji w latach 90. XX w. dokonały one jednak postępów w zbliżaniu się do zachodnich gospodarek rynkowych. W latach 2003–2013 najwyższy przyrost PKB per capita względem średniej Unii Europejskiej (28) odnotowały Rumunia i Litwa, o odpowiednio 77% i 52%. Na Łotwie, w Polsce, Estonii oraz Słowacji i Bułgarii poziom PKB na mieszkańca wzrósł o ok. 40%. Najmniejszy przyrost odnotowały Węgry, Czechy (o 6%) i Chorwacja (o 9%), a w Słowenii nastąpił niewielki spadek o 1,2% (wykres 1).

Mimo to różnice pozostają wciąż znaczne. Pamiętać jednak należy, że po raptem kilku latach od wstąpienia krajów Europy Środkowo-Wschodniej do UE i uzyskania dostępu do wspólnego rynku wystąpił silny kryzys gospodarczy, który znacznie utrudnił im proces nadgania. Ale gdy przyrzeć się dłuższej perspektywie czasu, dostrzec można szybsze tempo rozwoju niektórych gospodarek z Europy Środkowo-Wschodniej w porównaniu z zachodnimi (tabela 1). Można więc przypuszczać, że w kolejnych dekadach proces nadrabiania zaległości rozwojowych będzie z powodzeniem kontynuowany.

W ciągu minionych 18 lat (1997–2014) spośród analizowanych krajów najszybciej rozwijały się republiki nadbałtyckie. Nie uwzględniając zapaści gospodarczej w 2009 roku, miały one przez prawie dwie dekady średnie roczne tempo wzrostu gospodarczego na poziomie ok. 6%, czyli trzykrotnie wyższym niż średnia UE (tabela 1). W porównaniu z większością zachodnich gospodarek różnica w tempie rozwoju gospodarczego jest jeszcze większa, bowiem wyższe statystyki wzrostu gospodarczego nowych państw członkowskich zawiązują średnią UE.

Wzrost gospodarczy w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE wynosił w latach 2000–2007 – a więc przez osiem lat przed kryzysem – średnio 5,8% rocznie. Dał on nie



Wykres 1. Porównanie wielkości PKB na mieszkańca w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w 2003 i 2013 r. (jako procent średniej UE 28 na lewej osi) oraz procentowa zmiana tej statystyki w latach 2003–2013 (na prawej osi)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Eurostat 2015b.

Tabela 1. Średni poziom wzrostu gospodarczego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w wybranych okresach w latach 1997–2014 (rocznie, w %)

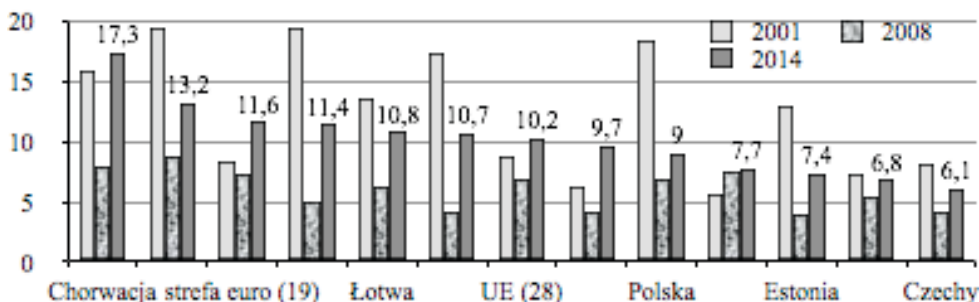
	17 lat	18 lat	6 lat	5 lat	5 lat
średnio w latach	1997-2014 bez 2009	1997-2014	1997-2002	2003-2007	2010-2014
UE 281	2,1	1,6	2,6	2,5	0,9
Estonia	6,2	4,6	7,1	8,4	3,8
Łotwa	6,1	4,6	6,3	9,8	2,7
Litwa	6,0	4,5	5,4	8,7	3,5
Słowacja	4,4	3,7	3,0	7,2	2,6
Polska	4,3	3,9	3,9	5,1	3,1
Rumunia ²	4,2	3,3	2,9	6,6	1,4
Bułgaria	3,6	2,9	2,5	6,3	1,2
Węgry	3,3	2,5	4,6	3,5	1,2
Słowenia	3,3	2,5	4,1	4,8	0,2
Czechy	2,6	2,1	1,3	5,5	1,0
Chorwacja ³	1,9	1,1	b/d	4,8	-1,1

1 Dane za lata 1997–2002 dotyczą 27 krajów UE (bez Chorwacji)

2 Rumunia – dane od 1999 roku

3 Chorwacja – dane od 2003 roku

Źródło: obliczenia własne na podstawie Eurostat 2015i.



Wykres 2. Stopa bezrobocia w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w 2001, 2008* i 2014 roku (w %)

* Dane za 2008 rok dotyczą wybranego miesiąca w 2008 roku, w którym stopa bezrobocia była w danym kraju najniższa.

Źródło: Eurostat 2015m.

tylko znaczny przyrost dochodów, ale i ułatwił tworzenie nowych miejsc pracy, co było szczególnie ważne w obliczu restrukturyzacji i upadłości wielu państwowych przedsiębiorstw w transformujących się gospodarkach. Zwłaszcza że u progu XXI w. w większości omawianych krajów stopa bezrobocia była dwucyfrowa, a na Słowacji, w Bułgarii, Polsce i na Litwie była bliska 20% (wykres 2).

Poprawa koniunktury w następnych latach pozwoliła znacznie ograniczyć to zjawisko i zbliżyć się poziomem bezrobocia do gospodarek Piętnastki. W trakcie 2008 roku stopa bezrobocia w Estonii, Słowenii, Czechach, Bułgarii, Rumunii i na Litwie spadła do zaledwie 4–5%, w Polsce i na Łotwie do 6%, a w Chorwacji, na Węgrzech i Słowacji do 7,5–9%, podczas gdy średnio w UE bezrobocie sięgało wówczas 7%, co znaczy, że w aż 8 omawianych krajach było ono wtedy niższe od średniego poziomu w całej UE (Eurostat 2015l). Wskutek kryzysu bezrobocie naturalnie wzrosło, ale na koniec 2014 roku nadal sześć z 11 krajów Europy Środkowo-Wschodniej miało niższy poziom bezrobocia niż średnio w UE (wykres 2).

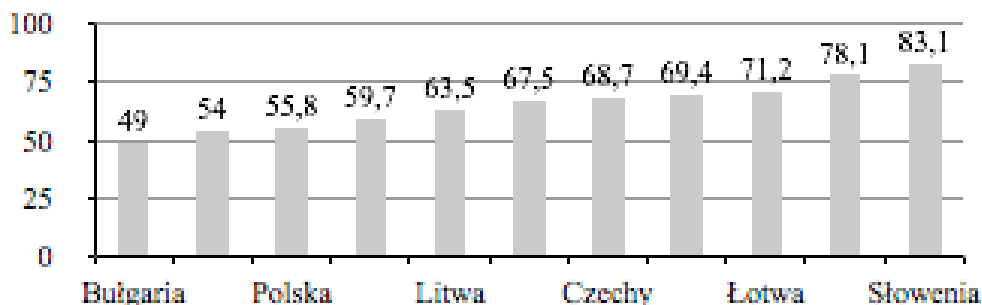
Pamiętać jednak trzeba, że szybszy rozwój gospodarczy oznacza wprowadzie więcej miejsc pracy, wzrost możliwości gospodarki, jej dalszych możliwości rozwojowych, stabilności i wiarygodności czy lepsze warunki dla prowadzenia polityki gospodarczej, ale niesie też zagrożenia w postaci chociażby wyższej inflacji, skutkującej spadkiem konkurencyjności, wzrostem zadłużenia, a więc i uzależnienia oraz pogorszeniem zdolności kredytowej, czyli dalszych możliwości rozwojowych czy większą niestabilnością wskutek silnego napływu zagranicznego – bardzo ruchliwego dziś – kapitału. Stanowi to szczególne zagrożenie dla gospodarek byłego bloku wschodniego, które długo pozostawały odcięte od zachodnich tendencji i swobodnego dostępu do zagranicznych rynków finansowych, dzięki czemu (albo i przez co, bo wpadają w spiralę zadłużenia i uzależnienia od zagranicznych kapitałów, stając się łatwą ofiarą w dobie globalizacji i dynamicznego rozwoju międzynarodowych rynków finansowych) są mniej zadłużone i mają niższy poziom cen. Starają się one możliwie szybko nadgonić dystans i stać się równoprawnym partnerem

gospodarczym. Nie zdają sobie jednak do końca sprawy z ryzyka (lub nie doceniają go) związanego z tym, że w ich przypadku przebieg zjawisk gospodarczych bywa znacznie szybszy i bardziej burzliwy, oraz że istotnie niższa i nieutrwalona stabilność i wiarygodność szeregują je w niższej kategorii gospodarek mierzonych inną skalą i nie pozwalają na posiadanie wskaźników gospodarczych na zachodnim poziomie (np. w zakresie wielkości zadłużenia), na co może i czasem przymyka się oko w okresie prosperity, ale co jest boleśnie egzekwowane w okresach gorszej koniunktury czy wzrostu ryzyka.

Faktycznie, poziom cen w krajach Europy Środkowo-Wschodniej jest wciąż niższy niż w gospodarkach Zachodnich. W większości z nich oscyluje na poziomie ok. 70% średniego poziomu cen w Unii Europejskiej. Jednak w Bułgarii stanowi on raptem 49% średniej UE. Niewiele wyższy jest poziom cen w Polsce i Rumunii – odpowiednio 56% i 54% średniej UE (wykres 3).

Pamiętać przy tym należy, że obecna średnia UE (28) jest niższa niż średnia UE (15) sprzed rozszerzenia na Wschód. Liczne grono biedniejszych państw Europy Środkowo-Wschodniej znacznie zaniżyło unijną

średnią w zakresie przeciętnego poziomu cen. Dlatego poziom cen w tych krajach odstaje jeszcze bardziej od poziomu cen w krajach zachodnich. Jest to o tyle ważne, że na wspólnym rynku UE z biegiem czasu zacierają się dysproporcje cenowe i choć nie znikną one całkowicie nigdy, to od zawsze obserwowany proces wyrównywania cen na obszarze UE będzie dalej postępować – zwłaszcza w przypadku produktów, które łatwo i warto przetransportować. Przed rozszerzeniem na Wschód wyrównywanie to polegało na tym, że niektóre ceny nieznacznie spadały w najdroższych krajach, mocno zaś rosły w najtańszych, bowiem dostosowywały się do poziomu cen w bogatej większości krajów ówczesnej Piętnastki o wyższym poziomie cen. Obecnie więc oznacza to, że dostosowanie cenowe ma i będzie miało miejsce głównie po stronie krajów Europy Środkowo-Wschodniej, czego efektem będzie oczywisty spadek siły nabywczej dochodów mieszkańców tego regionu i spadek konkurencyjności ich gospodarek (tym większy, im wzrośnie cen będzie towarzyszyć wzrost wynagrodzeń bez związku z wzrostem wydajności pracy). Wniosek jest więc prosty. Ceny w Polsce i sąsiednich



Wykres 3. Poziom cen konsumpcyjnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE jako procent średniej UE (w %, stan na 2013 rok)

Źródło: Eurostat 2015a.

krajach będą rosły szybciej niż w Europie Zachodniej tak długo, aż nie dostosują się do średniej UE, a potem dalej do cen zachodnich. I co ważniejsze, proces ten zachodzi i będzie zachodzić we wszystkich krajach UE, bez względu na to, czy wstąpiły do strefy euro, czy nie. Zjawisko to bowiem nie ma nic wspólnego z wprowadzeniem euro, jak to się wydaje wielu i jak twierdzą politycy niechętni reformom gospodarczym. Owszem, wprowadzenie euro może przyspieszyć konwergencję cenową, zwłaszcza z uwagi na efekt zaokrąglenia, ale jak potwierdzają statystyki, skala tego zjawiska była dotąd niewielka. Proces zacierania dysproporcji cenowych jest oczywistą konsekwencją utworzenia wspólnego rynku i miałyby miejsce również, gdyby nie powstała strefa euro. To naturalne zjawisko w dobie globalizacji, które obserwuje się na całym świecie. Należy też pamiętać, że proces konwergencji cenowej w krajach Europy

Środkowo-Wschodniej przyspiesza ich szybsze tempo wzrostu gospodarczego. Dlatego inflacja jest wyższa w tych krajach, które najszybciej się rozwijają i w tych okresach, w których wzrost gospodarczy jest najwyższy – por. dane z tabeli 1 i 2.

Dlatego więc obecnie (maj 2015 roku), w związku z pokryzysowymi problemami w wielu krajach Europy Zachodniej i będącą tego efektem stagnacją gospodarczą w większości państw Piętnastki, inflacja jest niska także w pozostałych krajach UE lub wręcz pojawia się deflacja (tabela 2).

Przed kryzysem jednak, kiedy koniunktura na świecie była lepsza, inflacja w wielu krajach Europy Środkowo-Wschodniej znacznie przewyższała średni poziom inflacji na Zachodzie. W latach 2003–2008 w Bułgarii, Łotwie i Rumunii sięgała ona średnio 7–9% rocznie, a w większości z analizowanych państw utrzymywała się na poziomie co najmniej dwukrotnie wyższym

Tabela 2. Poziom inflacji w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w wybranych okresach w latach 2003–2014 (rocznie, w %)

	Średnio w latach 2003–2008	2008	Średnio w latach 2009–2014	2014
Strefa euro (19)	2,4	3,3	1,5	0,4
Czechy	2,6	6,3	1,5	0,4
Łotwa	8,0	15,3	1,6	0,7
Bułgaria	6,9	12,0	1,7	-1,6
Słowenia	4,0	5,5	1,7	0,4
Słowacja	4,8	3,9	1,8	-0,1
Chorwacja	3,2	5,8	1,9	0,2
Litwa	3,9	11,1	2,4	0,2
Polska	2,4	4,2	2,5	0,1
Estonia	5,0	10,6	2,7	0,5
Węgry	5,5	6,0	3,3	0,0
Rumunia	9,3	7,9	4,3	1,4

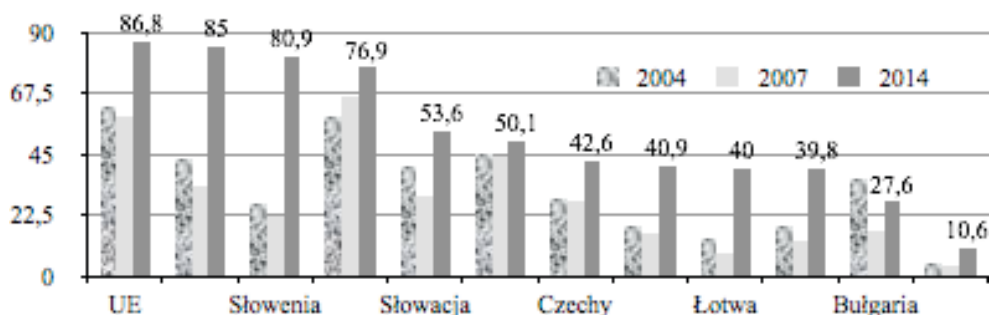
Źródło: obliczenia własne na podstawie Eurostat 2015f.

niż inflacja w strefie euro (2,4%) (tabela 2). Wyjątkowo wysoka, dwucyfrowa inflacja pojawiła się w momencie przegrzewania koniunktury w połowie 2008 roku w republikach nadbałtyckich – sięgnęła ona wówczas prawie 12% w Estonii, 13% na Litwie i 18% na Łotwie (Eurostat 2015e).

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej wchodziły do gospodarki rynkowej z relatywnie niskimi długami publicznymi. To paradoksalnie jedna z niewielu zalet poprzedniego ustroju. Niestety ekspansja fiskalna w niektórych krajach przez minione ćwierć wieku oraz kryzys z 2008 roku szybko odcisnęły piętno na stan finansów publicznych części z nich i zbliżyły się one poziomem zadłużenia publicznego do krajów Zachodnich. Dług publiczny Chorwacji wyniósł na koniec 2014 roku 85% PKB, czyli praktycznie tyle co średnia UE. Niewiele niższy ma on poziom w Słowenii (80,9% PKB) i na Węgrzech (76,9% PKB) (wykres 4). W pozostałych krajach jest on wprawdzie niższy, ale w większości z nich stanowi 40–50% ich PKB, co jak na kraje o słabszej wiarygodności nie jest wcale szczególnie dobrym wynikiem. Trochę

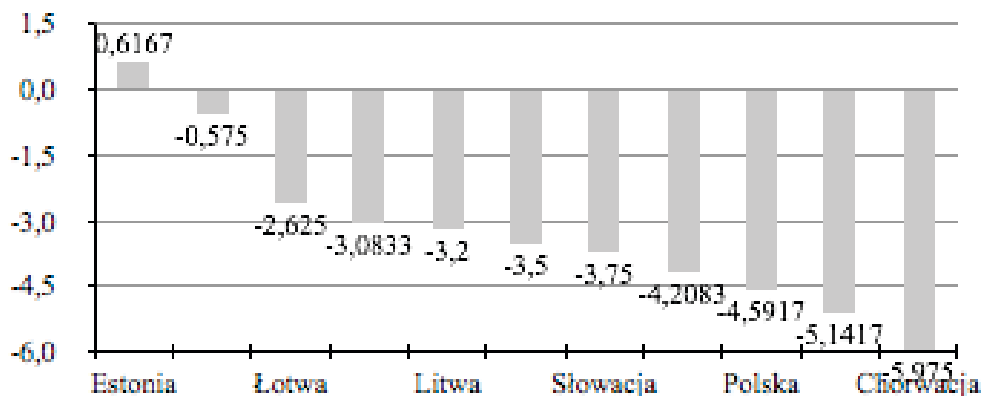
niższy poziom zadłużenia publicznego ma Bułgaria (27,6% PKB) i Estonia, która ma najniższy dług publiczny wśród wszystkich krajów UE – 10,6% PKB.

Zauważyć należy, że długi publiczne większości omawianych krajów wzrosły do obecnego poziomu dopiero niedawno – wskutek kryzysu z 2008 roku (wykres 4). Największy jego przyrost w ciągu ostatnich 7 lat (2007–2014) odnotowała Łotwa (prawie czterokrotny), Słowenia (dwiupółkrotny), Rumunia i Estonia (około dwukrotny) oraz Litwa i Chorwacja (półtorakrotny). W Polsce wprawdzie dług publiczny utrzymany został na względnie stabilnym poziomie, jednak w jego zaniżeniu na koniec 2014 roku pomogło odebranie w lutym 2014 roku 153 mld zł prywatnym otwartym funduszom emerytalnym. Ponadto Polska obok Węgier jeszcze przed kryzysem miała największy dług publiczny spośród krajów regionu. A notoryczne, często wysokie deficyty sektora finansów publicznych nie pozwalają liczyć na jego rychłą redukcję, co udaje się niektórym państwom dzięki dyscyplinie fiskalnej i konsolidacji finansów publicznych oraz wysokiemu tempu wzrostu



Wykres 4. Porównanie wielkości długu publicznego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w 2004, 2007 i 2014 roku (w % PKB)

Źródło: Eurostat 2015d.



Wykres 5. Średni poziom deficytu sektora finansów publicznych (general government) w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE w latach 2003–2014* (rocznie, w % PKB)

* dane dla Chorwacji obejmują lata 2011–2014.

Źródło: obliczenia własne na podstawie Eurostat 2015c.

gospodarczego. Do krajów tych należą Estonia i Bułgaria. Estonia w ciągu minionych 12 lat w aż 8 z nich zamykała publiczną kasę nadwyżką – średnio na poziomie 1,6% PKB, a Bułgaria wykazała w tym okresie nadwyżkę pięciokrotnie – na średnim poziomie 1,5% PKB. Żadnemu spośród pozostałych dziewięciu analizowanych tu państw Europy Środkowo-Wschodniej ani razu nie udało się wypracować nadwyżki w finansach publicznych w ciągu minionych 12 lat (Eurostat 2015c). I choć średnia w tak skrajnych warunkach gospodarczych nie odzwierciedla zbyt dobrze problemu, to mimo wszystko warto przyrzeć się, jak silna ekspansja charakteryzowała politykę fiskalną większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej w ciągu ostatnich 12 lat (wykres 5).

Poza wspomnianą Estonią i Bułgarią, z których pierwsza zamykała budżet średniorocznie nadwyżką na poziomie 0,6% PKB, a druga niewielkim deficytem na poziomie średnio 0,6% PKB rocznie, wszystkie pozostałe kraje

miały w ciągu minionych 12 lat co roku deficyty w publicznej kasie na średnim poziomie minimum 3–4% PKB (wykres 5). Najgorsze saldo w finansach państwa miała w tym okresie Chorwacja (deficyt średnio na poziomie 6% PKB rocznie) oraz Węgry (deficyt w wysokości 5,1% PKB rocznie). Trzecim krajem z najgorszym wynikiem jest Polska – ze średnim corocznym deficytem sektora finansów publicznych w latach 2003–2014 na poziomie 4,6% PKB. Należy podkreślić, że rezultat ten jest gorszy od np. krajów nadbałtyckich, których gospodarki przecież znacznie boleśniej odczuły skutki kryzysu z 2008 roku (wykres 5).

Nadmierna ekspansja fiskalna i przekraczanie traktatowych limitów deficytu i długu publicznego znajdują w przypadku krajów członkowskich UE odzwierciedlenie w nałożeniu na nie procedury nadmiernego deficytu (Excessive Deficit Procedure, EDP – Treaty on EU, 2012, article 126; Protocol No 12, 2012), która dyscyplinuje rządy w ich polityce fiskalnej, by związać

Tabela 3. Okresy podlegania procedurze nadmiernego deficytu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (stan na 15 maja 2015 roku)

	Data otwarcia EDP	Data zamknięcia EDP
Bułgaria	3.07.2010	22.06.2012
Chorwacja	21.01.2014	nadal
Czechy	5.07.2004 2.12.2009	3.06.2008 20.06.2014
Estonia	–	–
Litwa	7.07.2009	21.06.2013
Łotwa	7.07.2009	21.06.2013
Polska	7.07.2009	nadal*
Rumunia	7.07.2009	21.06.2013
Słowacja	5.07.2004 2.12.2009	3.06.2008 20.06.2014
Słowenia	2.12.2009	nadal
Węgry	5.07.2004	21.06.2013

* 13 maja 2015 roku Komisja Europejska złożyła oficjalny wniosek do Rady UE o zdjęcie z Polski procedury nadmiernego deficytu

Źródło: European Commission, 2015b.

jej elastyczność, a więc w szczególności ograniczyć niedogodności związane z rezygnacją z własnej polityki pieniężnej w unii walutowej. Na chwilę obecną (maj 2015 roku) aż 11 krajów spośród 28 państw UE podlega procedurze nadmiernego deficytu, w tym trzy ze Środkowo-Wschodniej Europy: Chorwacja, Polska i Słowenia (a poza nimi Cypr, Francja, Grecja, Hiszpania, Irlandia, Malta, Portugalia i Wielka Brytania). Warto podkreślić, że Estonia (obok Szwecji) należy do bardzo wąskiego grona krajów UE, na które nigdy dotąd nie była nałożona procedura nadmiernego deficytu (European Commission, 2015a). Tabela 3 zawiera informacje o ilości nałożonych dotąd procedur nadmiernego deficytu na kraje Europy Środkowo-Wschodniej i okresie ich trwania.

Wielkość ekspansji fiskalnej jest ściśle związana ze stopniem interwencjonizmu państwowego w tych krajach.

Cztery kraje o największych średniorocznych deficytach sektora finansów publicznych w ciągu minionych 12 lat – Chorwacja, Węgry, Polska i Słowenia – znajdują się wśród pięciu krajów Europy Środkowo-Wschodniej o najwyższym zakresie ingerencji państwa w gospodarkę, mierzonej relacją dochodów oraz wydatków publicznych do PKB (tabela 4).

Najmniejszą skalą ingerencji systemu finansów publicznych w gospodarkę charakteryzowała się w minionych 12 latach (2003–2014) Litwa, której dochody publiczne stanowiły w tym okresie średnio 31,2% PKB, a wydatki publiczne 34,9% PKB. Generalnie niższym poziomem dochodów i wydatków publicznych do PKB odznaczały się kraje, które w minionych latach (zwłaszcza przed kryzysem) rozwijały się szybko, a więc poza republikami nadbałtyckimi także Rumunia, Bułgaria i Słowacja – por. dane z tabeli

Tabela 4. Wielkość dochodów i wydatków publicznych w relacji do PKB w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE (w %)

	Dochody publiczne			Wydatki publiczne		
	2014	Średnio w latach 2003-14	S(x)1	2014	Średnio w latach 2003-14	S(x)1
UE (28)	45,2	44,32	1,5%	48,1	47,92	3,9%
strefa euro (19)	46,6	45,12	2,1%	49,0	48,42	4,0%
Litwa	34,3	31,2	3,3%	34,9	34,3	11,5%
Rumunia	33,4	33,0	3,1%	34,9	36,5	7,3%
Łotwa	35,5	34,4	3,9%	36,9	37,1	9,4%
Estonia	39,4	38,4	6,1%	38,8	37,8	9,7%
Bułgaria	36,4	36,9	6,2%	39,2	37,4	5,0%
Słowacja	38,9	36,0	4,3%	41,8	39,8	5,8%
Polska	38,6	39,4	3,1%	41,8	44,0	3,0%
Czechy	40,1	39,4	3,0%	42,0	42,5	5,3%
Chorwacja	42,3	41,7	1,3%	48,0	46,5	3,0%
Słowenia	45,0	43,4	2,4%	49,8	47,6	9,6%
Węgry	47,6	44,7	4,5%	50,1	49,8	1,8%

1 Odchylenie standardowe wyznaczone dla poziomu odpowiednio dochodów i wydatków publicznych w okresie 2003-2014 – wyrażone w ujęciu procentowym, tzn. jako procent średniej dla danego kraju

2 W przypadku UE oraz strefy euro jest to średnia za lata 2006–2014.

Źródło: obliczenia własne na podstawie Eurostat 2015j; Eurostat 2015k.

1 i 4. W niektórych krajach, z uwagi na kryzys, z końcem 2008 roku nastąpił znaczny wzrost wydatków publicznych, co w połączeniu ze spadkiem PKB dało wysoki ich wzrost w relacji do PKB. Było to szczególnie widoczne w republikach nadbałtyckich, gdzie w 2009 r. nastąpił wzrost wydatków publicznych do nawet 45–46% PKB (co potwierdza wysokie procentowe wyrażone odchylenie standardowe w tabeli 4). O ile jednak w ich przypadku był to przejściowy wzrost (na 2–3 lata), to w Słowenii okazał się bardziej trwały (i utrzymuje się nadal). Zmienność dochodów w relacji do PKB była w analizowanym okresie znacznie

mniejsza (niższe S(x)). Na uwagę zasługuje w tym miejscu Estonia, która w 2009, najbardziej kryzysowym roku znacznie zwiększyła również relację dochodów do PKB (do 43,8%), gdyż zdawała sobie sprawę, że dane za 2009 rok posłużą do oceny konwergencji, której planowała się ona poddać z początkiem 2010 roku, by w 2011 roku przyjąć euro. Skuteczność Estonii w konsolidacji finansów publicznych zwłaszcza w tak trudnym 2009 roku wzbudza uznanie.

Należy też dodać, że kraje byłego bloku wschodniego mają wysoki poziom zadłużenia zagranicznego, mimo relatywnie krótkiego okresu względnie

Tabela 5. Poziom zadłużenia zagranicznego i rezerw dewizowych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE (w mld USD oraz jako % PKB)

	Rezerwy dewizowe (ze złotem)			Zadłużenie zagraniczne	
	mld USD	% PKB	% zadłużenia zagranicznego	mld USD	% PKB
Węgry	42,0	30,6	23,1	182,0	132,7
Łotwa	3,2	10,1	7,9	40,7	127,6
Słowenia	1,0	2,1	1,8	56,2	113,8
Chorwacja	15,4	27,0	27,2	56,7	99,0
Estonia	0,4	1,7	1,9	22,9	88,6
Bułgaria	20,1	36,1	41,4	48,7	87,3
Słowacja	2,6	2,6	3,2	82,3	82,5
Litwa	8,7	18,1	28,0	31,2	64,8
Polska	100,5	18,3	28,3	354,7	64,7
Czechy	54,5	26,5	43,6	125,1	60,9
Rumunia	43,2	21,7	37,7	114,5	57,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie The WorldBank 2015.

łatwego dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania. Należą one do ścisłej czołówki krajów rozwijających się o najwyższym poziomie długu zagranicznego w relacji do PKB (The WorldBank, 2015). Zadłużenie zagraniczne najmniej zadłużonych wśród omawianych tu gospodarek (Rumunii, Czech i Polski) wynosi ok. 60% PKB (tabela 5).

W przypadku pozostałych krajów zadłużenie zagraniczne jest wyższe i oscyluje wokół 80–110% PKB, a na Węgrzech i Łotwie ok. 130% PKB. Uwzględniając względnie wysoki poziom zagranicznego zadłużenia omawianych krajów, wysoki stopień otwarcia tych gospodarek, silne uzależnienie od zagranicznego kapitału, dalsze duże zapotrzebowanie na zagraniczny kapitał, wskazać należy na ryzyko odcięcia od zewnętrznych źródeł finansowania, szczególnie w przypadku krajów niebędących członkami strefy euro (6 spośród omawianych tu 11 państw), gdzie

dotąd dodatkowo problem potęguje ryzyko wystąpienia kryzysu walutowego.

Niska inflacja, powrót na ścieżkę wzrostu gospodarczego, względna stabilizacja sytuacji w finansach publicznych większości krajów w połączeniu z poprawą nastrojów na międzynarodowych rynkach finansowych i wyjątkowo niskimi stopami procentowymi na świecie, poskutkowały już wzrostem zaufania do gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej i napływem kapitału oraz poprawą dostępności do zewnętrznych źródeł finansowania, co znajduje odzwierciedlenie w obecnych ratingach tych krajów (tabela 6). Efekty te są najbardziej zauważalne w przypadku republik nadbałtyckich, którym najbardziej znane agencje ratingowe Standard & Poor's, Fitch i Moody's podnoszą sukcesywnie mocno obniżone w kryzysie ratingi. Powyższe znajduje też odzwierciedlenie w niskiej i malejącej rentowności skarbowych papierów wartościowych

Tabela 6. Rating krajów Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE – stan na maj 2015 roku

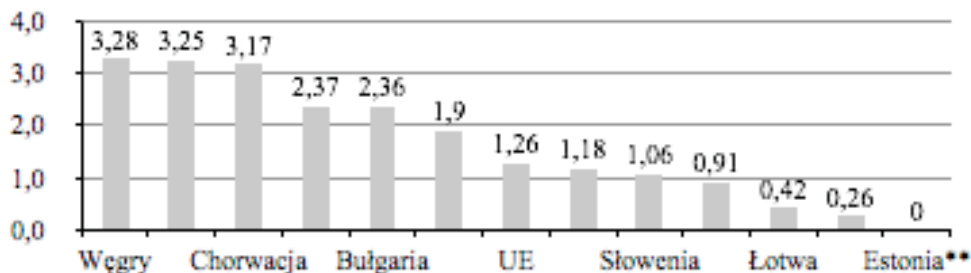
	S&P	Fitch	Moody's
Bułgaria	BB+	BBB-	Baa2
Chorwacja	BB	BB	Ba1
Czechy	AA-	A+	A-
Estonia	AA-	A+	A1
Litwa	A-	A-	Baa1
Łotwa	A-	A-	A3
Polska	A-	A-	A2
Rumunia	BBB-	BBB-	Baa3
Słowacja	A	A+	A2
Słowenia	A-	BBB+	Baa3
Węgry	BB+	BB+	Ba1

Źródło: CountryEconomy.com, 2015.

większości omawianych państw (wykres 6).

Rentowność ta informuje o zainteresowaniu daną gospodarką przez inwestorów, a więc o zaufaniu do niej i subiektywnie postrzeganym ryzyku. Ma to jednak bardzo istotne znaczenie dla dostępności kraju (i jej podmiotów) do zewnętrznych źródeł finansowania i dla poziomu jego kosztu, a więc wiarygodności kredytowej i możliwości rozwojowych gospodarki. Na uwagę zasługuje rentowność czeskich obligacji skarbowych wynosząca w kwietniu 2015 roku zaledwie 0,26% i należąca do najniższych w całej UE (wykres 6). Jest ona wyceniana na poziomie rentowności duńskich, fińskich, austriackich czy holenderskich papierów skarbowych i niewiele wyżej niż niemieckich bundów, charakteryzujących się obecnie najniższą rentownością

(0,12%) (Eurostat 2015g). Bardzo niską rentowność mają też łotewskie skarbowe papiery, zwłaszcza gdy uwzględni się niedawne bardzo silne załamanie gospodarcze w tym kraju. Należy podkreślić, że oba te wyniki są znacznie lepsze niż średnia dla krajów strefy euro i całej UE (wykres 6). Względnie niską rentownością cieszą się też obligacje skarbowe Słowenii i Słowacji – na poziomie oscylującym między średnią dla strefy euro i UE. Rentowność obligacji pozostałych omawianych krajów jest wyższa – na poziomie 2–3%. I choć z perspektywy czasu może się to wydawać dobrym wynikiem, bo rentowność 10-letnich polskich skarbowych obligacji wynosiła jeszcze 3 lata temu ok. 5%, a wcześniej (w latach 2003–2012) oscylowała w przedziale 5–7% (Eurostat 2015h), to uwzględniając dzisiejsze wyjątkowo



Wykres 6. Rentowność długoterminowych (10-letnich) obligacji skarbowych krajów Europy Środkowo-Wschodniej należących do UE (w %, stan na kwiecień 2015* roku)

* W przypadku średniej dla UE są to dane ze stycznia 2015 roku, dla strefy euro z marca 2015 roku, a dla Litwy z grudnia 2014 roku.

** Z racji niskiego długu publicznego w Estonii rynek skarbowych obligacji jest relatywnie słabo rozwinięty i Estonia nie emituje obligacji o 10-letniej zapadalności, która jest przedmiotem powyższych statystyk, a także kryterium z Maastricht.

Źródło: Eurostat 2015g.

niskie stopy procentowe na świecie (także w Polsce), poprawę nastrojów na międzynarodowych rynkach finansowych i bliską zeru rentowność skarbowych papierów wielu, nie tylko zachodnich gospodarek, rentowność na poziomie 2,37% okazuje się względnie wysoka. A pamiętać należy, że ma ona niestety proste przełożenie na wysokość odsetek płaconych przez Skarb Państwa od emitowanych obligacji, co oznacza kilkukrotnie wyższe koszty obsługi zaciąganego długu publicznego w Polsce niż w Czechach i na Łotwie (rentowność polskich skarbowych obligacji jest ponad 10-krotnie wyższa niż czeskich i ponad 5-krotnie wyższa niż łotewskich), ale także w porównaniu ze Słowenią i Słowacją (rentowność polskich papierów skarbowych jest dwukrotnie wyższa niż obligacji skarbowych obu tych krajów) (wykres 6). Mowa w tym przypadku o wielu miliardach złotych, bowiem koszty obsługi długu publicznego wyniosły w Polsce w 2014 roku 34,5 mld zł (a w latach 2012 i 2013 przekroczyły 42 mld zł,

głównie z uwagi na wyższe wówczas oprocentowanie) (Ministerstwo Finansów 2015; Ministerstwo Finansów 2014; Ministerstwo Finansów 2013). Kraje Europy Środkowo-Wschodniej dokonały od czasu zmiany ustroju ogromnego postępu gospodarczego, dalece ustabilizowały swoje gospodarki i zapracowały na wiarygodność zagranicznego kapitału. Mimo to dzieli je nadal przepaść od gospodarek zachodnich. Potrzeba jeszcze kolejnych dekad na zbliżenie się do nich poziomem zamożności, stabilnością, wiarygodnością czy strukturą gospodarczą. Potrzeba więc dużo więcej odwagi, konsekwencji i determinacji w reformowaniu gospodarek, by dogonić Zachód w bliżej określonej przyszłości w coraz szybciej zmieniającym się świecie, w którym coraz trudniej nadrabia się zaległości słabszym krajom, o ograniczonych możliwościach finansowych i inwestycyjnych, a więc o ograniczonym dostępie do nowoczesnych technologii, które najszybciej pomnażają bogactwo.

Podsumowanie

Minione ćwierć wieku to okres ogromnych przemian gospodarczych w krajach byłego bloku wschodniego i skutecznych działań zbliżających je do gospodarek Zachodu. Mimo szybszego tempa wzrostu gospodarczego w ciągu minionych kilkunastu lat w większości z nich wciąż dzieli je od Zachodu duży dystans w zakresie produktywności i zamożności. Ten szybszy rozwój pozwolił ograniczyć problem bezrobocia, nabrzmiewający w latach 90. XX w. wskutek procesu prywatyzacji i upadłości nieefektywnych państwowych przedsiębiorstw. Z drugiej strony dynamiczny rozwój przyspiesza proces konwergencji cen, które w większości analizowanych krajów nadal dalece odstają od średniego poziomu cen w UE, a co osłabia konkurencyjność i zmusza do pogłębiania zadłużenia, a więc i uzależnienia oraz pogarsza ich zdolność kredytową, czyli dalsze możliwości rozwojowe. Postępujące zacieranie różnic cenowych niesie jeszcze jedno ważne ryzyko – obawy o wzrost płac bez związku ze wzrostem wydajności, w społeczeństwach coraz bardziej zmęczonych życiem przez kolejne już dekady w znacznie trudniejszych warunkach niż sąsiedzi z Zachodu i bez realnych perspektyw na rychłą istotną poprawę, a powodujący spadek konkurencyjności, zatrudnienia czy inwestycji. Poprzedni ustrój gospodarczy dalece ograniczył dostęp gospodarek z bloku wschodniego do zewnętrznych źródeł finansowania i opóźnił proces ich zadłużania się. Przed wstąpieniem

do Unii Europejskiej długi publiczne wszystkich analizowanych państw z Europy Środkowo-Wschodniej, za wyjątkiem Węgier, były znacznie niższe niż w krajach Piętnastki, a w większości z nich nadal należą do najniższych w UE, mimo silnego wzrostu zadłużenia publicznego gospodarek wskutek kryzysu z 2008 r. Niepokojące dla przyszłego rozwoju gospodarczego są jednak deficyty budżetowe, występujące niejednokrotnie także w okresach dobrej koniunktury i, wprawdzie nieznacznie, ale powiększający się zakres ingerencji systemu finansów publicznych w gospodarkę, mimo że w większości z omawianych krajów wciąż należą on do najniższych w UE. Istotnie, niższa wiarygodność i nieutrwalona stabilność gospodarek wschodzących skutkują ich słabszą zdolnością kredytową, czyli wyższymi kosztami pożyczanego kapitału i ograniczonym dostępem do niego, co faktycznie w okresach lepszej koniunktury jest czasem słabiej odczuwalne, ale w sytuacjach kryzysowych i wzrostu awersji do ryzyka powoduje bardziej burzliwy ich przebieg i większe prawdopodobieństwo bankructwa, wskutek odciążenia od zewnętrznych źródeł finansowania czy utrudnionego do nich dostępu. Jest to o tyle istotne, że wszystkie analizowane tu kraje Europy Środkowo-Wschodniej mają też spore zadłużenie zagraniczne i są silnie uzależnione od zagranicznego kapitału, a na automatyczną pomoc Europejskiego Banku Centralnego, z racji członkostwa w strefie euro, liczyć może jedynie pięć z omawianych tu 11 państw.

Bibliografia

Cieślik E., Jankowska E., Górniewicz G., Piotrowicz A., Redo J., Redo M., Siemiątkowski P. (2015), Ekonomiczne aspekty integracji wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej, Toruń,

Wydawnictwo Naukowe UMK, DOI: 10.12775/TIS.2015.100.

CountryEconomy.com (2015), Sovereigns Ratings List, countryeconomy.com/ratings, May.

European Commission (2015a), Overview of ongoing excessive deficit procedures, 13.05.2015, ec.europa.eu.

European Commission (2015b), The corrective arm. Excessive deficit procedure, 13.05.2015, ec.europa.eu.

Eurostat (2015a), Comparative price levels of final consumption by private households including indirect taxes (EU28 = 100), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015b), GDP per capita in PPS (EU 28 = 100), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015c), General government deficit/surplus (% of GDP), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015d), General government gross debt (% of GDP), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015e), Harmonised Indices of Consumer Prices (HICP) – monthly data (annual rate of change), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015f), HICP – inflation rate. Annual average rate of change (%), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015g), Long term government bond yields (%), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015h), Maastricht criterion bond yields – annual data, ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015i), Real GDP growth rate – volume (percentage change on previous year), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015j), Total general government expenditure (% of GDP), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015k), Total general government revenue (% of GDP), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015l), Unemployment rate – monthly average (%), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Eurostat (2015m), Unemployment rate (%), ec.europa.eu/eurostat/web/main/home, May.

Ministerstwo Finansów (2013), Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2012 r., 31 maja.

Ministerstwo Finansów (2014), Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2013 r., 30 maja.

Ministerstwo Finansów (2015), Szacunkowe dane o wykonaniu budżetu państwa za styczeń–grudzień 2014 r., 1 kwietnia.

Protocol No 12 (2012), Protocol (No 12) on the excessive deficit procedure, attached to the Consolidated versions of the Treaty on European Union (OJ C 326, 26/10/2012 P. 0001-0390).

The World Bank (2015), World Databank, <http://databank.worldbank.org/data/databases.aspx>.

Treaty on EU (2012), Consolidated versions of the Treaty on European Union (OJ C 326, 26/10/2012 P. 0001-0390).

An Analysis of Economic Changes in Countries of Central and Eastern Europe³ Belonging to the European Union in the Years 2003-2014

Abstract

Economic changes in the Eastern Bloc countries which currently belong to the European Union can be characterized as incredibly strong and important. In the process of catching up with the general development some problems have been reduced (i.e., these countries have reduced unemployment, inflation and the cost of raised capital, increased the level of foreign exchange reserves and relative productivity as measured by the size of GDP per capita), other issues started to increase – most of these economies have a high and/or increasing public and external debt, which increases investment risk and reduces the potential for development; it is also inhibited by the relatively high level of public revenue and expenditure. In many of them economic growth is too low and unstable, in order to reduce noticeably in the near future the gap in the level of income per capita to the Western economies, or to mitigate the burden and cost of financing economic development with debt; decreasing differences in price levels reduces the competitiveness of those countries). The main aim of the present paper is to show the changes of the period 2003-2014 in major economic areas of these countries and also to point out the potential sources of economic issues in the future. For this purpose the method of inductive reasoning based on comparative analysis of selected economic indicators was used.

Keywords: Central and Eastern Europe, European Union, integration process, economic changes

³ When using the concept of countries of the Eastern-Central Europe belonging to the European Union, I mean Bulgaria, Croatia, the Czech Republic, Estonia, Lithuania, Latvia, Poland, Romania, Slovakia, Slovenia and Hungary.